

Kijów bezbronny wobec rakiet balistycznych. 1623. dzień wojny

4.8.2026 - Andrzej Wilk | Ośrodek Studiów Wschodnich

Sytuacja na froncie.

Siły rosyjskie zintensyfikowały natarcie w Donbasie, wypierając obrońców z szeregu pozycji na większości kierunków działań. Pod kontrolę agresora przeszła większa część pasa wzniesień na wschód od aglomeracji Kramatorsk-Słowiańsk. Według części ukraińskich źródeł OSINT do granic obu miast zostało najeźdźcom niespełna 5 km. Jednocześnie Rosjanie zintensyfikowali niszczenie ich infrastruktury wszelkimi dostępnymi środkami. Poważnie uszkodzony został jedyny most łączący obie części Słowiańska (pozostał jeden pas jezdni dla ruchu pieszego i lekkich pojazdów), co znacząco utrudnia zaopatrzenie zgrupowania walczącego na wschód od tego miasta. Równocześnie wojska rosyjskie postępują na południe od aglomeracji, gdzie ich grupy szturmowe zaczęły regularnie przenikać do Ołeksijewa-Drużkiwki na północny zachód od Konstantynówki.

Po 840 dniach walk ostatni ukraińscy żołnierze, zagrożeni odcięciem od sił głównych, wycofali się z Czasiw Jaru (przez ponad rok względnie nie niepokojeni utrzymywali się w jego południowo-zachodniej części). Informacji tej zaprzecza dowództwo ukraińskie, którego zdaniem walki o to miasto wciąż trwają. Pod kontrolę rosyjską przeszły kolejne miejscowości na trasie z Pokrowska do Drużkiwki, a według niektórych źródeł wojsko agresora dotarło na odległość nieco ponad 5 km od niej. Rosjanie zajęli też kolejne pozycje na południe i wschód od Dobropola oraz pomiędzy Pokrowskiem a granicą obwodu dniepropetrowskiego.

Postępy rosyjskie w północno-wschodniej części obwodu charkowskiego zagroziły odcięciem części sił ukraińskich operujących przy granicy z FR. Rosjanie atakują z dwóch kierunków – szerokim pasem od strony Wołczańska, gdzie osiągnęli Biłyj Kołodiaz, oraz od granicy rosyjsko-ukraińskiej w rejonie Artilnego, gdzie weszli w głąb terytorium Ukrainy na głębokość ponad 10 km. Siły agresora kontynuowały także wypieranie obrońców ze wschodniego brzegu rzeki Oskoł w rejonie Kupiańska, gdzie pozostały nieliczne ośrodki ukraińskiego oporu, oraz zintensyfikowały działania na kierunku Borowej, gdzie funkcjonuje drugi ukraiński przyczółek na wschód od tej rzeki. Nieznaczne postępy Rosjanie odnotowali również w przygranicznej części obwodu sumskiego oraz w obwodzie zaporoskim, w którego wschodniej części utrwalili kontrolę nad Zalyznicznem, a w zachodniej wyhamowali ukraińskie kontrataki w rejonie Stepnohirśka.

 Rosyjskie ataki powietrzne

30 lipca Rosjanie przeprowadzili zmasowany atak powietrzny na Kijów i Lwów. W stolicy kraju i jej okolicach trafione zostały co najmniej trzy zakłady produkujące drony uderzeniowe oraz komponenty do nich i do rakiet, przy czym zniszczony miał zostać zakład należący do zarejestrowanej w USA amerykańsko-ukraińskiej firmy Terminal Autonomy. We Lwowie zaatakowane zostały zakłady lotnicze. Ponadto w wyniku uszkodzenia budynków mieszkalnych zginęła tam jedna osoba, a 38 zostało rannych (w Kijowie odnotowano jednego zabitego i troje rannych). Celami były także zakłady w obwodach iwanofrankińskim, rówieńskim i dniepropetrowskim. Użyta przez Rosjan północnokoreańska rakietka KN-23 uderzyła w Raduszne na przedmieściach Krzywego Rogu, zabijając sześć osób, w tym troje dzieci. Z kolei jeden z pocisków manewrujących Ch-101 wszedł w przestrzeń powietrzną Polski i eksplodował nad polem w rejonie Tarnawy-Kolonii w województwie lubelskim, 95 km od granicy z Ukrainą. Rosjanie mieli wykorzystać

łącznie 83 rakiety, z których – zależnie od źródeł – zestrzelonych zostało od 32 do 55.

1 sierpnia głównymi celami zmasowanego ataku powietrznego były obiekty przemysłowe i magazyny w Kijowie i obwodzie kijowskim. Zniszczenia odnotowano w siedmiu rejonach miasta, a uszkodzonych zostało m.in. 13 bloków mieszkalnych, stacja pogotowia ratunkowego i ambasada Litwy. Zginęło dziewięcioro cywili, a 33, w tym czworo dzieci, zostało rannych. Ponadto jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne w podkijowskich Browarach, gdzie celem dwukrotnego ataku były główne magazyny największej ukraińskiej firmy e-commerce Rozetka. W co najmniej pięć zakładów zbrojeniowych w Kijowie trafiła rekordowa liczba 26 pocisków balistycznych i hipersonicznych, a obrońcy wykorzystali zaledwie jedną rakietę przechwytyjącą PAC-3 MSE z systemu Patriot. Zależnie od źródeł zestrzelono co najwyżej jeden pocisk.

Rosjanie kontynuowali uderzenia w ukraińską infrastrukturę portową, a intensywność ataków na Mikołajów wzrosła. Miasto to nie jest użytkowane jako port pełnomorski od 2022 r., niemniej w dalszym ciągu służy jako istotny węzeł żeglugi śródlądowej, a jego infrastruktura zaczęła być wykorzystywana jako magazyn części zamiennych dla zniszczonych obiektów w portach obwodu odeskiego. Do uderzeń na Mikołajów doszło 28 i 30 lipca, a od 1 sierpnia następowały one już codziennie. Uszkodzonych zostało dziewięć kotwiczących tam statków (a łącznie od rozpoczęcia ataków 15 lipca – 16). Do ataków na Odesę i okoliczne porty dochodziło codziennie z wyjątkiem 2 sierpnia. Zniszczone zostały m.in. zbiorniki z paliwem (1 sierpnia), a uszkodzono co najmniej pięć statków (w większości na otwartym morzu, gdzie oczekiwały na wznowienie ruchu do portów tzw. Wielkiej Odessy). 1 sierpnia celem uderzenia rakietowego po raz kolejny był niedziałający most w Zatoce nad Limanem Dniestru.

Stałym celem agresora pozostaje zaplecze obrońców w regionach przyfrontowych, a z większych miast najczęściej atakowano Charków i Zaporże. O uszkodzeniu infrastruktury przemysłowej, transportowej, energetycznej lub magazynowej donoszono z Charkowa wieczorem 28 lipca i codziennie od 31 lipca do 3 sierpnia, natomiast z Zaporża – dwukrotnie 31 lipca oraz 2, 3 i 4 sierpnia. W rezultacie ataku na drugie z tych miast 2 sierpnia zginęła jedna osoba, a 31 zostało rannych, natomiast dzień później uszkodzenie linii energetycznej spowodowało tam odcięcie od prądu 45 tys. abonentów. Rosyjskie środki napadu powietrznego uderzyły także w Dniepr (30 lipca i 3 sierpnia), Sumy (1 i 4 sierpnia), gdzie w rezultacie drugiego ataku doszło do wyłączenia prądu „na dużą skalę”, oraz Czernihów i jego okolice (1 i 3 sierpnia). Od 30 lipca do 2 sierpnia codziennie atakowany był też obwód połtawski, gdzie zniszczone zostały m.in. trzy terminale logistyczne. W wyniku uderzenia w obiekty przemysłowe i infrastruktury krytycznej w rejonie Połtawy 2 sierpnia doszło do wycieku chemikaliów oraz wyłączenia prądu i gazu. Trafiono również kolejnych ponad 20 stacji paliw. Według doniesień lokalnych przekazanych przez „Financial Times” 31 lipca od początku ataków w regionach przyfrontowych zniszczonych zostało ponad 200 stacji paliw, w tym co najmniej 80 w obwodzie charkowskim.

Niedobór interceptorów do systemów Patriot uczynił ukraińską obronę powietrzną nieskuteczną w przypadku użycia przez Rosjan pocisków balistycznych i hipersonicznych. Z co najmniej 50 rakiet obu kategorii wykorzystanych przez agresora od wieczora 28 lipca do rana 4 sierpnia udało się zestrzelić co najwyżej dwie. W omawianym okresie ukraińskie źródła wojskowe wykazały łącznie 128 rakiet, z których zestrzelonych miało zostać 57 (w tym 55, głównie pocisków manewrujących, w zmasowanym ataku 30 lipca). Według ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych Rosjanie użyli także 1254 dronów uderzeniowych i ich imitatorów, z których unieszkodliwiono 1068.

szeregu porozumień rozszerzających współpracę w zakresie rozwoju systemów bezzałogowych. Do celów należą przyciągnięcie inwestycji w produkcję bezzałogowych statków powietrznych na terytorium Łotwy, transfer ukraińskich technologii oraz stworzenie nowoczesnej infrastruktury do ich testowania.

Również 30 lipca **Komisja Europejska zakomunikowała o przekazaniu Ukrainie 3,47 mld euro na zakup systemów bezzałogowych, amunicji, pocisków obrony powietrznej i myśliwców JAS-39 E/F Gripen.** Środki te stanowią pierwszą transzę unijnej pożyczki dla Ukrainy o wartości 90 mld euro.

3 sierpnia **Dowództwo Sił Zbrojnych USA w Europie (EUCOM) oznajmiło**, że na rozkaz sekretarza obrony (wojny) USA **rozpoczęło proces reorganizacji Grupy Wsparcia Bezpieczeństwa na Ukrainie (SAG-U) oraz reorganizację ról i obowiązków w poszczególnych komponentach w ramach misji Wsparcia Bezpieczeństwa i Szkolenia na Ukrainie (NSATU).** Zmiany te mają skutkować przekazaniem przywództwa w kluczowych elementach tej misji europejskim sojusznikom oraz uwolnić zasoby USA na potrzeby innych priorytetów globalnych.



Ukraińskie drony uderzyły w kolejne magazyny największego rosyjskiego sprzedawcy internetowego Wildberries. Zaatakowane zostały należące do tej firmy obiekty w Riazaniu (29 lipca), Penzie oraz Sarapulie w Udmurcji (30 lipca), Zielenodolsku w Tatarstanie i Wołgogradzie (31 lipca), Nowosiemiejkinie w obwodzie saratowskim (2 sierpnia), Chriastowie w obwodzie włodzimierskim (3 sierpnia) oraz Czechowie w obwodzie moskiewskim, Krasnym Borze w obwodzie leningradzkim i miejscowości Emmauss w obwodzie twerskim (4 sierpnia). Zdjęcia satelitarne potwierdziły całkowite zniszczenie magazynu w Chriastowie. 3 sierpnia rosyjska edycja „Forbesa” poinformowała, że od rozpoczęcia ataków (18 lipca) Wildberries utraciło 17% swoich powierzchni magazynowych.

Siły Systemów Bezzałogowych kontynuowały operację „Wyłączenie Krymu”, w coraz większym stopniu obejmującą także pozostałe terytoria okupowane. Według ich dowódcy Roberta Browdiego „Madiara” od 28 lipca do 3 sierpnia ukraińskie drony uszkodziły 33 obiekty infrastruktury energetycznej (187 od początku operacji, tj. od 1 lipca). Najpoważniejsze skutki przyniosło uderzenie w podstawę zabezpieczającą Mariupol, w rezultacie którego 2 i 3 sierpnia duża część tego miasta została odcięta od dostaw prądu i wody oraz łączności komórkowej i internetu. Znacząco zmniejszyła się natomiast intensywność i/lub efektywność ataków na rosyjską żeglugę w ramach operacji pod kryptonimem MoŁoCZKa. Według „Madiara” od 23 lipca do 30 lipca trafiono dziewięć statków (łącznie 205 od rozpoczęcia operacji 6 lipca). 1 sierpnia w rejonie Noworosyjska ukraiński dron nawodny zatopił nieduży kontenerowiec „Yanina” pod banderą rosyjską. O kolejnych atakach na logistykę i obronę powietrzną (głównie stacje radiolokacyjne) agresora w rejonie Krymu i w sąsiadującym z nim Kraju Krasnodarskim informowały także Sztab Generalny armii ukraińskiej oraz SBU.

29 lipca ukraińskie bezzałogowce uderzyły w rafinerię Łukoilu w Permie, gdzie w rezultacie uszkodzenia instalacji doszło do częściowego wstrzymania produkcji. Celami były także rafinerie w Riazaniu (29 lipca), Wołgogradzie (31 lipca), Ufie (1 sierpnia), Saratowie (2 sierpnia) i Syzraniu w obwodzie samarskim (4 sierpnia) oraz baza paliwowa w Ludinowie w obwodzie kałuskim (2 sierpnia), na których terenie doszło do pożarów. W rejonach przygranicznych FR i na terenach okupowanych obrońcy przeprowadzili także pojedyncze ataki na stacje paliw. Według ukraińskiego Sztabu Generalnego 2 sierpnia do trafienia i pożaru miało dojść w bazie lotnictwa strategicznego Engels w obwodzie saratowskim. Z danych rosyjskich wynika, że tego dnia Ukraińcy wykorzystali

kolejną rekordową liczbę dronów uderzeniowych. W ciągu doby nad Rosją i terenami przez nią okupowanymi miało zostać zneutralizowanych 1158 bezzałogowców.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

28 lipca rzecznik Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy Dmytro Łychowij przekazał, że przeciwko nowo mianowanemu głównodowodzącemu Mychajłowi Drapatemu (zob. [Zmiana naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Ukrainy](#)) prowadzona jest skoordynowana operacja informacyjna mająca go zdyskredytować. Jej elementami są fałszywe profile w mediach społecznościowych oraz publikowane w jego imieniu nieprawdziwe zapowiedzi i decyzje. Zablokowano m.in. fikcyjne konto Drapatego w serwisie X, jednak podobne strony pojawiły się w Threads, a na Facebooku rozpowszechniano wygenerowane przez sztuczną inteligencję fałszywe informacje.

29 lipca Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) powiadomiła o zatrzymaniu w obwodzie donieckim dwóch domniemych agentów Rosji, którzy mieli niezależnie od siebie przekazywać dane umożliwiające ataki na obiekty Sił Obronnych. 30 lipca Służba powiadomiła o zatrzymaniu w Połtawie mężczyzny podejrzanego o współpracę z FSB i gromadzenie danych służących do przygotowania rosyjskich ataków. Tego samego dnia SBU poinformowała o zatrzymaniu trzech agentów rosyjskich służb odpowiedzialnych za dwa zamachy przeprowadzone w Odessie 28 lipca. Według śledztwa dwóch z nich podłożyło ładunek pod samochód żołnierza oraz zamontowało w pobliżu ukrytą kamerę, która umożliwiła Rosjanom obserwację celu i zdalne zdetonowanie bomby. Trzeci zatrzymany umieścił ładunek pod taksówką, którego eksplozja zabiła kierowcę i ciężko raniła pasażerkę.

Potencjał militarny Ukrainy

31 lipca doszło do eksplozji i detonacji wtórnych w składzie amunicji należącym do ukraińskich Sił Operacji Specjalnych w obwodzie chmielnickim. Najprawdopodobniej nie była ona skutkiem rosyjskiego ataku i przyczyniły się do niej czynniki wewnętrzne. Według oficjalnych danych trzech żołnierzy zostało rannych, a pięciu uznano za zaginionych. Fala uderzeniowa uszkodziła budynki w odległym o kilkanaście kilometrów Chmielnickim.

3 sierpnia prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski mianował dotychczasowego sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Rustema Umierowa szefem Służby Wywiadu Zagranicznego Ukrainy, a b. ministra spraw wewnętrznych Ihora Kłymentkę - nowym sekretarzem Rady (zob. [Ukraina: nowy rząd ze skandaliczną dymisją w tle](#)). Umierow oznajmił, że po objęciu stanowiska zamierza rozwijać współpracę wywiadowczą i obronną z partnerami zagranicznymi, m.in. ze Stanami Zjednoczonymi, z Wielką Brytanią, państwami UE, Turcją oraz krajami Bliskiego Wschodu. Do jego priorytetów mają należeć także realizacja programu Drone Deal oraz antybalistycznego projektu Freya. Kłymentko zadeklarował natomiast, że skoncentruje się na koordynacji i szybkiej wymianie informacji między strukturami sektora bezpieczeństwa i obrony, audycie oraz kontroli wykonania decyzji RBNiO, a także prognozowaniu zagrożeń.

29 lipca w wywiadzie dla Axios prezydent Ukrainy przekazał, że zwrócił się do Donalda Trumpa o przekazanie Kijowowi awaryjnego „pakietu zimowego” pocisków przechwytyjących do systemów Patriot. Według Zełenskiego ukraińskie zapasy rakiet przeciwlotniczych są niemal wyczerpane, co uniemożliwiło odparcie ostatnich rosyjskich ataków, a Ukraina „na wczoraj” potrzebuje ok. 300 pocisków przechwytyjących Patriot.

Z kolei 30 lipca „[The Atlantic](#)” podał, że Zełenski poprosił Trumpa również o nakłonienie Elona Muska do zgody na wykorzystywanie systemu Starlink do naprowadzania ukraińskich dronów na cele w Rosji, przede wszystkim mobilne wyrzutnie rakiet balistycznych. Propozycja ma stanowić alternatywę dla dostaw deficytowych pocisków przechwytyjących Patriot. Ukraiński przywódca wskazał, że neutralizacja rosyjskich wyrzutni przed zimą jest konieczna dla ochrony infrastruktury energetycznej.

30 lipca portal Texty.org.ua opublikował [reportaż](#) oskarżający dowództwo 225. Samodzielnego Pułku Szturmowego o brutalnym i niehumanitarnym traktowaniu żołnierzy. Materiał, przygotowywany przez pół roku na podstawie relacji kilkudziesięciu wojskowych oraz rodzin zaginionych, opisuje groźby rozstrzelania za niewykonanie rozkazów lub odwrót, przypadki otwierania ognia i użycia dronów przeciw własnym żołnierzom, przetrzymywanie ich w zamkniętych pomieszczeniach, a także bicie i znęcanie się nad podległymi. Przedstawiono również nagranie dowódcy pułku Ołeha Szyriajewa nakazującego traktować osoby przemieszczające się bez zgody jako przeciwnika. Dowództwo 225. pułku zaprzeczyło zarzutom. Tego samego dnia rzeczniczka Państwowego Biura Śledczego Ukrainy Olha Procenko poinformowała o zastosowaniu wobec dwóch żołnierzy 425. Samodzielnego Pułku Szturmowego „Skała” aresztu w związku z podejrzeniami dopuszczania się przez nich tortur i brutalnego traktowania innych żołnierzy jednostki (zob. [Rysa na „Skale”. Problemy dyscyplinarne i wizerunkowe tzw. pułków Syrskiego](#)). Według doniesień ukraińskich mediów naczelny dowódca SZU generał Drapaty miał wstrzymać pobór nowo rekrutowanych żołnierzy do tzw. pułków szturmowych.

 Potencjał militarny Rosji

2 sierpnia dowódca sił operacji specjalnych Sił Zbrojnych Białorusi Alaksandr Iljukiewicz zakomunikował o rozpoczęciu formowania 37. samodzielnej brygady desantowo-szturmowej, która ma stacjonować w pobliżu Homla, ok. 40 km od granicy z Ukrainą. W tym celu utworzony miał być już jeden batalion, a w br. planowane jest sformowanie kolejnego oraz pododdziałów zabezpieczenia bojowego, artylerii, obrony przeciwlotniczej i rozpoznania. Decyzję zapowiedziano pomimo obserwowanego w ciągu ostatnich kilku tygodni złagodzenia retoryki w relacjach Mińska i Kijowa. 22 lipca minister obrony Białorusi Wiktar Chrenin poinformował, że władze nie odnotowują oznak przygotowywania przez Ukrainę agresywnych działań wobec Białorusi, zaś 7 lipca szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow ocenił, że obecnie nie ma oznak przygotowywania przez Białoruś ofensywy lądowej ani innej formy eskalacji militarnej przeciwko Ukrainie. Wcześniej Kijów zażądał demontażu przekazników na terytorium Białorusi wykorzystywanych do naprowadzania rosyjskich ataków bezzałogowców na Ukrainę (zob. [Stan nadzwyczajny na Krymie. 1588. dzień wojny](#)).

 Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

Według [raportu](#) Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM) z 29 lipca na Ukrainie przebywa 3,9 mln osób wewnętrznie przesiedlonych, stanowiących ok. 12% ludności kraju. Blisko 70% z nich pozostaje poza miejscem zamieszkania od ponad dwóch lat. Zgodnie z szacunkami 2,15 mln przesiedleńców pochodzi z terytoriów okupowanych lub częściowo okupowanych. Dla 82% ankietowanych warunkiem powrotu pozostaje całkowite zakończenie działań wojennych.

30 lipca Państwowe Biuro Śledcze Ukrainy poinformowało o rozpoczęciu - wraz z dowództwem Sztabu Generalnego SZU - operacji „Uczciwy pobór”, obejmującej kontrole i czynności śledczych w ponad 100 obwodowych i rejonowych terytorialnych centrach uzupełnień. Działania te mają służyć wykryciu naruszeń służbowych, w szczególności odpłatnego ułatwiania unikania mobilizacji oraz przypadków przekraczania uprawnień, w tym pobic i torturowania osób

podlegających obowiązkowi wojskowemu.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-08-04/kijow-bezbronny-wobec-rakiet-balistycznych-1623-dzien-wojny>